

Hiszpania pod znakiem Morderstw politycznych

Pogłoski o zamachu stanu

MADRYT, 13. 7. Wieść o zamordowaniu przywódcy monarchistów Calvo Sotelo rozszalała się po mieście w okamgnieniu, wywołując ogromne wrażenie. Według wersji, krążących po mieście, ale niepotwierdzonych dotychczas przez czynniki urzędowe, przebieg wydarzeń był następujący:

Gdy dyrekcja generalna bezpieczeństwa otrzymała wiadomość o zamordowaniu porucznika gwardii bezpieczeństwa Castillo dwoma strzałami z rewolweru w nocy z dnia 12 na 13 b. m., odbyła się w dyrekcji tej narada, na której postanowiono pomścić zbrodnię. 20-tu gwardzistów postanowiło zamordować Calvo Sotelo.

17ma samochodami udali się oni w nocy do mieszkania przywódcy monarchistów przy ulicy Velasqueza. Porucznik i trzech gwardzistów zastukali do drzwi. Sotelo nie chciał otworzyć. Porucznik zapowiedział, że wysadzi drzwi i ostrzegł, że samochody gwardzistów czekają przed domem. Calvo Sotelo przed otwarciem drzwi wyrzucił przez okno i spostrzegłszy samochody pełne gwardzistów, zatelefonował do szwajcara, by sprawdził, czy to są autentyczni gwardziści. Wobec potakującej odpowiedzi szwajcara, Sotelo otworzył drzwi.

Gwardziści po wejściu wyciągnęli rewolwery, i zażądali od Sotelo, aby szedł z nimi. Pozwolił mu ubrać się, natomiast, gdy usiłował dojść do telefonu, odrzucił go, siłą wypchnięto za drzwi i sprowadzono do samochodu. Zna Calvo Sotelo widział przez okno, że samochody odjechały w kierunku dyrekcji bezpieczeństwa, t. j. na ulicę Alcalá. Natychmiast dała znać telefonicznie o tem jednemu z przyjaciół, który ze swej strony skomunikował się z dyrekcją generalną bezpieczeństwa i dowiedział się, że rozkaz aresztowania Sotelo nie wydawano.

Zawiadomiony o zajściu przewodniczący Kortezów Barrios zwrócił się natychmiast do premiera, żądając przedsięwzięcia środków, celem odzyskania Calvo Sotelo. W czasie posiedzenia rządu nadeszła wiadomość o znalezieniu ciała Sotelo. Sądzą, że morderstwo zostało popełnione w samochodzie, poczem odwieziono ciało na cmentarz.

MADRYT, 13. 7. O zamordowaniu Calvo Sotelo podają następujące szczegóły: Gdy gwardziści o 4-ej nad ranem przywieźli ciało Sotelo na cmentarz, proboszcz początkowo nie chciał pozwolić na złożenie trupa w kostnicy. Wreszcie zgodził się i zawiadomił o tem władze. Pierwszy przybył radny miejski Muino (socjalista) i poznał w zamordowanym posła monarchistycznego Calvo Sotelo.

MADRYT, 14. 7. Wczoraj popołudniu zapewniano w kularach Kortezów, że gwardziści, którzy zamordowali deputowanego Calvo Sotelo, przed udanym się do jego domu, zajeżdżali do mieszkania przywódcy stronnictwa akcji ludowej Gil Roblesa oraz do mieszkania b. deputowanego monarchistycznego Guicólcza, którzy jednak byli nieobecni w Madrycie.

Przywódca stronnictwa nacjo-

nalistycznego dr. Albinama, który oglądał trupa deputowanego Calvo Sotelo, oświadczył korespondentowi Havasa, że w przeciwieństwie do obiegających pogłosków na ciele zamordowanego nie było żadnych ran od ciosów nożem czy sztyletem, natomiast widoczne były bardzo liczne sińce i zadraśnięcia, świadczące, że Calvo Sotelo stoczył ze swymi mordercami rozpaczliwą walkę. Ostał się śmierć została spowodowana dwoma strzałami z rewolweru, przyczem jedna z kul przebiła głowę, druga zaś serce.

NOWY ZAMACH

SEWILLA, 14. 7. — Nieznani sprawcy ranili śmiertelnie strzałami z rewolweru Juana Aragon'a, wybitnego przedstawiciela lewicy republikańskiej. Jak się zdaje, zamach ten jest następstwem konfliktu między robotnikami komunistycznymi i syndyka listyczno - anarchistycznymi.

ARESZTOWANIA I ZARZĄDZENIA WŁADZ

MADRYT, 14. 7. Wczoraj wieczorem aresztowano 15 gwardzistów oraz dowódcę ich por. Moreno pod zarzutem udziału w morderstwie dep. Calvo Sotelo. Stwierdzono, że gwardziści ci należeli do plutonu por. Castillo, zamordowanego w niedzielę wieczorem.

Minister sprawiedliwości polecił dwóm członkom trybunału najwyższego przeprowadzenie śledztwa w sprawie zamordowania por. Castillo i dep. Calvo Sotelo.

MADRYT, 14. 7. W Madrycie i w szeregu miast prowincjonalnych skonsygnowano silne oddziały policyjne i wydano szereg zarządzeń dla zapewnienia bezpieczeństwa. Panuje obawa, że zamordowanie dep. Calvo Sotelo wywołać może silną reakcję ze strony ugrupowań prawicowych. Liczba aresztowanych działaczy prawicowych doszła już wczoraj wieczorem do 175 osób.

MADRYT, 14. 7. Cywilny gubernator Madrytu polecił rozwinąć na ulicach miasta obwieszenia, zakazujące zgromadzeń pod gołym niebem. Cenzura prasy utrzymać będzie w całej pełni. W Ovie-do, naskutek pogłoszek o mającym nastąpić zamachu stanu, wprowadzono obostrzenia policyjne.

MADRYT, 14. 7. Premier Quiroga wydał zarządzenie o zamknięciu obrad Kortezów na przeciąg jednego tygodnia. Przewodniczący stronnictwa katolickiej Akcji Ludowej Gil Robles, zaprotestował przeciwko temu zarządzeniu.

KOMUNIKAT RZĄDU

MADRYT, 14. 7. Po odbytem wczoraj wieczorem posiedzeniu rady ministrów, doręczono prasie komunikat, który głosi:

„Wobec szeregu aktów gwałtu, które osiągnęły swój punkt kulminacyjny przy zamordowaniu porucznika Castillo, a następnie dep. Calvo Sotelo, rząd pragnie potępić publicznie te okrutne akty. Rząd zdecydowany jest użyć wszystkich środków, jakie prawo daje do jego dyspozycji, aby uniemożliwić powtarzanie się podobnych wypadków na przyszłość. Rząd wykorzystuje te środki z całą niecierpliwością, bez względu na to, jakie będą przekonania polityczne i rasowe i wykonawców wszelkiego rodzaju gwałtów. Wydane będą specjalne zarządzenia, mające na celu przyspieszenie toku śledztwa i wymiaru sprawiedliwości. Dokonano już szeregu

aresztowań, a dalsze aresztowania są zamierzone.

Komunikat kończy się następującym oświadczeniem:

„Rząd, ciesząc się poparciem szerokich mas narodu hiszpańskiego, pragnących, aby dzieło sprawiedliwości społecznej dokonane zostało w atmosferze spokoju, będzie umiał z całą bezwzględnością zastosować przepisy prawa, aby uniemożliwić realizację projektów niepożądanych jednostek.

75-letni żyd pod zarzutem Podpalenia własnego domu w celu uzyskania premii

Jednym z najczęstszych oszustw, znajdujących epilog na sali sądowej, jest podpalanie domów dla uzyskania premii asekuracyjnej. Wczoraj przed Sądem Apelacyjnym toczyła się sprawa 75-letniego Jankla Zabiłowicza z Kolna w łomżyńskim, któremu tego rodzaju oszustwo wybitnie nie udało się.

Pewnej nocy spłonął w Kolnie dom Cywiakowskiego. Kiedy straż ogniowa kończyła już dogaszanie jego zgliszcz, niespodzianie wybuchł pożar w domu Zabiłowicza, stojącym o ćwierć kilometra od tamtego. Strażacy ustalili, iż na strychu domu podłożono ogień. Właściciel domu natomiast twierdził, że pożar widocznie powstał z iskry od płonącego domu Cywiakowskiego i opowiedział w śledztwie historyjkę, jak to ze snu zbudził go wołanie „gorę!”

Sąd Okręgowy w Łomży nie dał mu jednak wiary. Ustalono, że niedługo przed pożarem Zabiłowicz dobudował w swym domu kosztowność około 4.000 zł. jedno piętro, poczem podwyższył wydatnie „szacunek” na ubezpieczenie od og-

nia. Po pożarze zaś zwrócił się niezwłocznie do towarzystwa o wypłacenie poważnej premii 23.400 zł. Według danych przedstawionych sądowi przez urząd prokuratorski, sędziwy aferzysta niewątpliwie podłożył własnoręcznie ogień na strychu swego domu, korzystając z zamieszania, panującego przy gaszeniu pożaru u sąsiada. Stwierdzono, że nikt inny nie mógł krytycznego wieczora dostać się na ten strych.

Wobec takich dowodów. Sąd Okręgowy w Łomży skazał podpalacza na karę 3 lat więzienia za przestępstwo z chęci zysku, podkreślając, że wywołany przez Zabiłowicza pożar mógł doprowadzić nie tylko do spalenia jego własnego domu, lecz i okolicznych.

Obrońca skazanego założył apelację i przed Sądem Apelacyjnym w dalszym ciągu udowadniał tezy oskarżonego, którego na rozprawie nie sprowadzono.

Na skutek tych wywodów sprawa przybrała nieoczekiwany obrót, mianowicie Sąd Apelacyjny uniewinnił Zabiłowicza z zarzutu podpalenia własnego domu.

O przemysł ludzi do Sowietów

Głośna była przed kilkoma miesiącami rozprawa w Sądzie Okręgowym w Łodzi o nielegalny masowy przemysł do Sowietów.

Zakonspirowana banda, działająca przedwzrostkiem na terenie Łodzi i Równego przemyciała przez „zieloną granicę” do Sowietów najrozmaitszych osobników, czujących się źle w Polsce. Byli to przedwzrostkiem wybitni działacze komunistyczni. Jeden z takich transportów, liczący 12 osób wpadł w ręce policji i od

tego rozpoczęto śledztwo, w wyniku którego banda znalazła się pod kluczem.

Na skutek orzeczenia przez Sąd Okręgowy w Łodzi stosunkowo łagodnych, zdaniem prokuratora, kar, urząd prokuratorski założył apelację i sprawa w nadchodzący piątek znajdzie się na wókanie stołecznego Sądu Apelacyjnego. Będzie to jeden z większych w obecnym miesiącu procesów, oskarżonych bowiem jest 53, a akta liczą aż 46 tomów.

Prośba o ulaskawienie pozostała bez biegu

Do kancelarii cywilnej P. Prezydenta R. P. zgłoszona została prośba o ulaskawienie sprawy potwornego zamachu bombowego, skazanego na dożywotnie więzienie.

Głośną była w swoim czasie sprawa górnika Józefa Drożdża, mieszkającego osady Klimontów, w pow. będzińskim, który chcąc pomścić się na dozorcę kopalni, Tobiszu, posłał mu maszynę piekarną w przesyłce pocztowej. Zona Tobisza poniosła śmierć na miej-

scu przy otwieraniu przesyłki, zaś Tobisz odniósł ciężkie kalectwo.

W 3-ech instancjach, zamachowca Drożdż skazany został na bezterminowe ciężkie więzienie i przebywa na obecnie na św. Krzyżu. Obrona skazańca wszczęła starania o złagodzenie kary, lecz wskutek ujemnej opinii sądu, podanie o łaskę pozostało bez biegu.

Jak ulokowane są Kapitały ubezpieczeń społecznych?

Ogłoszone zostały szczegółowe zestawienia, dotyczące lokaty kapitałów instytucji Ubezpieczeń Społecznych. Według danych za ub. r. stan lokat Zakładu Ubezpieczeń Społecznych oszacowany jest na kwotę 717.408.469 zł.

Przeważną część majątku in-

stytucji ubezpieczeniowych jest ulokowana w papierach procentowych, stanowiących 57 proc. majątku Z. U. S., w nieruchomościach zaś ulokowanych jest 15,44 proc. majątku instytucji ubezpieczeń społecznych, których wartość wynosi około 108.000.000

Badanie krwi ustali osobę mordercy

Państwowy Zakład Hygieny w Warszawie, prowadzący dla Instytutu Ekspertyz Sądowych badania grup krwi otrzymał w ub. tygodniu do wykonania sensacyjną ekspertyzę wiążącą się z głośnym morderstwem na osobie sędziego.

W maju r. b. zamordowany został sędzia stanisławowski Sąd Okręgowy, 4. p. Czesław Hofmokl. Dzięki uśmiałym poszu-

kiwaniom władz policyjnych, udało się aresztować robotnika Jana Śmieszego, który był sprawcą okrutnego zabójstwa. Na ubranie jego znaleziono liczne ślady krwi.

Obecnie ubranie to przesłano Państwowemu Zakładowi Hygieny dla ustalenia przynależności grupowej, co udowodnił ma, że ślady te pochodzą ze zwłok tragicznie zmarłego sędziego.

Dwa państwa - jeden naród

Wymiana depeesz między Berlinem a Wiedniem

WIEDEN, 13. 7. Kanclerz Austrii Schuschnigg wystosował do kanclerza Rzeszy Hitlera depeesz następującej treści:

„Zawarcie porozumienia, którego celem jest odnowienie stosunków przyjacielskich, sąsiedzkich między obu niemieckimi państwami, daje mi okazję zdrowieja Wnaszej Eksceleencji jako wodza i kanclerza Rzeszy niemieckiej, jako też - wyrażenia przekonania, że porozumienie

wyjdzie na korzyść Austrii i Rzeszy niemieckiej i stanie się przez to błogosławieństwem dla całego narodu niemieckiego.”

Kanclerz Hitler odpowiedział następującą depeeszą:

„Za pozdrowienie Waszej Eksceleencji z okazji zawarcia niemiecko-austriackiego porozumienia szczerze się odzwajam. Dołączam do tego życzenia, aby przez to porozumienie zostały na nowo ustalone dawne stosunki tradycyjne, powstałe przez jednakowe, wieki trwające dzieje, aby przez to utorować drogę do dalszej wspólnej pracy na korzyść obu niemieckich państw i dla utwierdzenia pokoju w Europie.

BERLIN, 13. 7. Partyni „Angriff”, powołując się na informację udzieloną z austriackiej strony urzędowej, donosi z Wiednia o następujących szczegółach, określonych w deklaracji.

1) Amnestia — nie obejmuje ona jednak osób, skazanych za przestępstwa pospolite, ani też nie stwarza widoków na ponowne angażowanie urzędników, zredukowanych ze względów politycz-

nych. Na temat powrotu wychodźców austriackich odbywają się jeszcze rokowania, jednak na możliwość powrotu do Austrii nie mogą liczyć oskarżeni lub pozbawieni obywatelstwa austriackiego za popełnione zbrodnie.

2) Propaganda nielegalna zwalczana będzie w przyszłości energicznie, na mocy nowej ustawy o obronie państwa.

3) Godło Rzeszy (swastyka) noszone może być również i w przyszłości tylko przez obywateli Rzeszy, natomiast nie przez obywateli austriackich.

4) Hymny państwowe Rzeszy są w Austrii nadal zakazane. Śpiewanie ich dozwolone będzie tylko obywatelom Rzeszy i to wyłącznie na zamkniętych zgromadzeniach.

5) Stowarzyszenia obywateli Rzeszy w Austrii nie będą krepowane.

6) Rozważa się udzielenie debitu w Austrii dziennikom niemieckim, o ile ich treść odpowiadać będzie duchowi normalizacji stosunków. Dotychczas debity w Austrii posiadała jedynie „Frankfurter Zeitung”.

Wzrost obrotów i zatrudnienia w ostatnich miesiącach w Polsce

W ostatnich miesiącach w Polsce daje się zauważyć wzrost obrotów gospodarczych. Ogólny wskaźnik produkcji przemysłowej w porównaniu z najniższym swoim poziomem z r. 1932 zwiększył się przeszło 30 proc., osiągając w maju r. b. poziom 71,1 w porównaniu z przeciętną dla roku 1932 — 53,7.

Wzrost produkcji znajduje swój odpowiednik w zwiększeniu się zużycia poszczególnych artykułów na rynku wewnętrznym. Tak np. zużycie energii elektrycznej za I kwartał 1935 r. wynosiło 407.992 tys. kWh, za I kwartał 1936 r. wynosi 425.820 tys. kWh, a więc zużycie energii elektrycznej wykazuje wzrost o 17.328 tys. kWh.

Ilość czynnych zakładów w przemyśle przetwórczym, zatrudniających 20 i więcej robotników, wynosząca w kwietniu 1934 r. 3.903 zakładów, zwiększyła się do 3.977 zakładów w kwietniu 1935 r. i dochodzi do liczby 3.999 zakładów czynnych w marcu r. 1936. Natomiast ilość zakładów nieczynnych tego rodzaju w przemyśle przetwórczym stale maleje, i z liczby 1.383 zakładów nieczynnych w kwietniu 1934 r. spada do 1.250 tych zakładów w kwietniu 1935 r., by zmniejszyć się do liczby 1.192 w marcu 1936 roku.

Jeżeli chodzi o zatrudnienie robotników w przemyśle przetwórczym, to możemy zanotować również wzrost ilości zatrudnionych robotników w tym przemyśle. Iak więc w całym przemyśle przetwórczym w kwietniu 1934 r. było zatrudnionych 375.108 robotników, poczem liczba ta wzrasta w kwietniu 1935 r. do 396.956, by osiągnąć w 1936 r. liczbę 431.902 zatrudnionych robotników. Należy nadmienić, że szybszy wzrost zatrudnienia robotników przejawia się zwłaszcza w przemyśle metalowym, mineralnym i drzewnym. Zwiększenie zatrudnienia robotników nastąpiło jednak bez wyjątku we wszystkich działach przemysłu przetwórczego.

W dziedzinie inwestycji obserwujemy wzrost ogólnego wskaźnika inwestycji z 38,7 w r. 1934 do 45 w 1935 r. 148,3 w I kwartale 1936 r. Wskaźnik budownictwa mieszkaniowego w I

kwartale r. b. zwiększył się w porównaniu z 1932 r. o 54,2 proc., a w porównaniu z I kwartałem ub. r. o 27,8 proc. W związku z tem zatrudnienie w przemysłach budowlanym, mineralnym, metalowym i drzewnym, które w maju r. ub. wynosiło 162.000 osób, wzrosło w maju r. b. do 192.000 osób, a więc o przeszło 16 proc.

Wartość produkcji całego skartelizowanego przemysłu przetwórczego wzrosła w lutym r. b. w stosunku do stycznia r. b. o 7 proc. (z 30.318 tys. zł. na 32.325 tys. zł.), przy niezmienionym prawie stanie kartelizacji tego przemysłu i niezmiennych cenach skartelizowanych towarów. Jedynie zużycie węgla nie wykazuje ostatnio wzrostu, ale i tu możemy zaobserwować, że np. na cele przemysłowe zużycie węgla powiększyło się z 2.128.119 ton w I kwartale 1935 r. na 2.203.875 ton w I kwartale 1936 r., a więc zużycie węgla na cele przemysłowe wzrosło ostatnio o 75.755 ton.

Duży wzrost wykazuje produkcja w naszym hutnictwie żelaznym. Wytwórczość walcowni, która jest decydującą dla ogólnej produkcji hut żelaznych, wzrosła w maju r. b. w stosunku do maja r. ub. o 19,1 tys. ton, a w czerwcu r. b. w stosunku do czerwca r. ub. o 27,9 tys. ton. Produkcja wytworów walcowanych w czerwcu r. b. wyniosła 76,2 tys. ton, a w maju r. b. 75,5 tys. ton, a więc wzrosła o 700 ton. Również duży wzrost wykazuje produkcja w innych działach hutnictwa żelaznego. I tak, produkcja surowców w czerwcu r. b. wyniosła 27,8 tys. ton, a w czerwcu r. b. — 55 tys. ton, produkcja stali w czerwcu r. ub. wyniosła 66,9 tys. ton, a w czerwcu r. b. wzrosła do 98,4 tys. ton. Najmniej wzrosła produkcja rur żelaznych i stalowych, która w czerwcu r. ub. wyniosła 4,2 tys. ton, a w czerwcu r. b. — 5,2 tys. ton. W czerwcu r. b. w porównaniu z czerwcem r. ub. wytwórczość wszystkich działów hutnictwa żelaznego wzrosła: surowców o 98 proc., stali o 47,3 proc., wytworów walcowanych o 57,9 proc. i rur o 23,2 proc.

Również wzrost wytwórczości wykazuje hutnictwo cynkowe i ołow-

Warszawska giełda pieniężna w dniu 14 lipca

Dewizy: Holandia 360,45; Berlin 28,00; Lilpop 12,50; Starachowice 32,25. Dla dewiz i pożyczek państwowych tendencja niejednorodna, dla listów zastawnych przeważnie utrzymana, dla akcji utrzymana. 7 proc. pożycz. 54,00 (w proc.); 3 proc. renta ziomka (1.000 zł.) 41,50; 3 proc. pożycz. budowlana 24,00 — 24,25.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Notowano za 100 kg.: pszenica jednolita 19,50 — 20, zbierana 19 — 19,50, żyto I st. 13,25 — 13,50, owies I stand. 15,25 — 15,75 I-A stand. 15,75 — 16, II stand. 14,75 — 15,25, jęczmień browarny 16,75 — 16, II gat. 15,50 — 15,75, III gat. 15,25 — 15,50, IV gat. 15 — 15,25, groch polny 17 — 18, Victoria 26 — 28, wyka 19 — 20, peluska 19 — 20, lubin nieb. 10,50 — 11, 20ty 14 — 14,50, kończyńska biała surowa 60 — 70, biała bez kan. 80 — 100, mąka pszena „wyciągowa” 34,50 — 36,50, gat. I-A 32,50 — 34,50, I-B 31,50 — 32,50, I-C 30,50 — 31,50, I-D 29,50 — 30,50, II-B 28,50 — 29,50, II-D 26,50 — 28,50, II-D 23,50 — 24,50, II-F 22,50 — 23,50, II-G 21,50 — 22,50, pastwana 14,50 — 15,50, mąka żytnia „wyciągowa” 22 — 23, gat. I do 50 proc. 22 — 23, gat. I do 65 proc. 21 — 22, gat. 17,50 — 18, razowa 17,50 — 18, pościelna 13 — 13,50, otręby pszenne grube 10,50 — 11, średnie 9,50 — 10, mialkie 9,50 — 10, otręby żytnie 8,50 — 9, makuchy linae 15,5 — 16, rzepakowe 13,25 — 13,75.

Strajk okupacyjny 2.000 sezonowców w Łodzi

ŁÓDŹ, 14. 7. Zgodnie z uchwałą zgromadzenia robotników sezonowych, które odbyło się w dniu wczorajszym, na tle zatargu, spowodu nieregulowania dotychczas kwestji wypłaty należności

urlopowanych, wybuchł strajk okupacyjny na robotach kanalizacyjnych w Łodzi. Praca na wszystkich odcinkach robót kanalizacyjnych została zatrzymana.

Robotnicy w liczbie 2.000 osób, zajmują swoje miejsca pracy.

Giną ryby i raki w jeziorach na Wileńszczyźnie

GLEBOKIE, 14. 7. Od kilku dni, nad brzegami jeziora Berezewicz, koło Głębokiego, zaobserwowano nienotowany dotąd objaw masowego wymierania ryb i raków, których wielkie ilości fale jeziora wyrzucają na brzeg.

Jest to prawdopodobnie skutek

zanieczyszczenia wody, wobec wyjątkowo silnego w tym roku przekwitania podwodnych i nadwodnych roślin. Woda w jeziorze od tygodnia stała się cuchnącą i przybrała zielony kolor. Takie same zjawisko zanotowano na jeziorach w gminie prozorockiej i pliskiej.